

## 100-lat gliwickiego esperanto



**O esperanto mówi się, że to najłatwiejszy język świata – można się go nauczyć w kilka tygodni. To główny ale nie jedyny walor tego języka.**



Katarzyna Klimek  
katarzyna@rynkowy.pl

- Jest w nim jakaś wewnętrzna siła, która sprawia, że po 10 minutach rozmowy w tym języku czujemy się jakbyśmy byli jedną wielką rodziną – mówi **Stanisław Mandrak**, przewodniczący gliwickiego oddziału Polskiego Związku Esperantystów (fot. u góry). Coś w tym musi być bo język stworzono 100 lat temu a wciąż ma liczne grono zwolenników.

Miłośników esperanto jest w Gliwicach kilkudziesięciu. Spotykają się tak często jak mają czas i rozmawiają po esperancku: - Do esperanty-

stów dołączyłam 20 lat temu – mówi pani Zofia. - Czemu? Przede wszystkim dlatego, że podobały mi się te nasze spotkania. Ludzie są sympatyczni, zaprzyjaźniliśmy się. Esperanto to również okno na świat – miłośnicy języka podróżują po całym świecie dzięki zaproszeniom od esperantystów z



innych miast, państw i kontynentów.

Co roku w listopadzie organizowane są Gliwickie Randki Użytkowników i Praktyków Esperanta.

Spotkania trwają od 3 do 5 dni. Uczestniczą w nich esperantyści z całej Polski, a także z zagranicy.

W tym roku odbyła się już 13 randka, której towarzyszyły obchody 100-lecia gliwickiego oddziału esperantystów. Gliwicki oddział działa bardzo prężnie – świadczy o tym m.in. fakt, że przez 10 lat właśnie w tym mieście znajdowała się siedziba Zarządu Głównego PZE. Gliwickie ślady działalności esperantystów to m.in. ulice: Esperantystów, Zamenhofa, Bujwida i Grabowieckiego.

**Osoby zainteresowane wstąpieniem do społeczności esperanckiej mogą zgłaszać się do filii Centrum Organizacji Pozarządowych przy ul. Zwycięstwa 1 na I piętrze w każdy poniedziałek i środę na godz. 17- 20.**

Spotkania esperantystów są nie tylko okazją do porozmawiania w neutralnym języku. Prawdziwi miłośnicy esperanta idą dalej. Pan **Roman Schodnicki**, pszczelarz opatruje niektóre z miódów etykietą z napisem po esperancku.



## Odnowiony grób pułkownika

**Twórca podwalin polskiego lotnictwa, żołnierz, autor podręczników – Roman Florer to postać wybitna choć trochę zapomniana. Pułkownik Florer pod koniec życia osiedlił się w Gliwicach i właśnie tu, na Cmentarzu Centralnym znajduje się jego grób. W piątek, 6 listopada, w 36. rocznicę śmierci pułkownika, odsłonięto i poświęcono jego odnowione miejsce spoczynku.**

Przy odrestaurowanym grobie pilota postawiono śmigło – symbol lotnictwa, któremu poświęcił całe swoje życie.

- Postać pana pułkownika Romana Florera to przede wszystkim osobowość twórcy polskiego lotnictwa, pierwszego komendanta Szkoły Orłąt w Dęblinie. To również twórca podręczników pilotażu wojskowego i walki po-

wietrznej. To wielka postać, która doprowadziła do utworzenia polskich sił lotniczych i odzyskania niepodległości w II Rzeczypospolitej – mówił **Komendant Wojskowej Komendy Uzupełnień w Gliwicach, ppłk. Roman Nowogrodzki.**

W piątkowych uroczystościach wziął udział również kombatan Adam Popiel. To on, jako pierw-

szy podjął starania, by grób pułkownika odrestaurować: - Pan Adam Popiel był głównym inicjatorem i osobą, która nas zachęciła do podjęcia działań. Zwrócił się do nas z informacją, że taka osoba jest tu pochowana, przedstawił jej życiorys i od tego się zaczęło. Podjęliśmy wysiłki aby te prace wesprzeć. (kk)

## Gdyby każdy miał to samo, nikt nikomu nie byłby potrzebny

**GLIWICE. „Igrzyska starożytne” - pod takim hasłem odbyły się „XIV Igrzyska Placówek Integracyjnych”. Ich organizatorem była Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 1.**

W imprezie wzięły udział dzieci z gliwickich przedszkoli i szkół z oddziałami integracyjnymi (SP 1, SP 3, SP 10, SP 21, PM 21, PM 31, PM 40). Łącznie w spotkaniu uczestniczyło ok. 260 uczniów wraz z opiekunami.

- Idea igrzysk jest wspólny udział dzieci pełno - i niepełnosprawnych w zabawach i ćwiczeniach sportowych na specjalnie przygotowanych torach przeszkód. W zabawie, pozbawionej rywalizacji, każde dziecko odnosi sukces, zostaje zwycięzcą – mówią **Joanna Bartoszek i Monika Smerkowska, organizatorki Igrzysk.**

Wszystkie placówki biorące udział w igrzyskach otrzymały nagrody w postaci sprzętu



sportowego oraz słodkiego poczęstunku. Impreza odbyła się po raz kolejny dzięki wsparciu sponsorów.

Gościem honorowym był **prezydent Zygmunt Frankiewicz.**

Zgodnie z hasłem przewodnim imprezy, zarówno organizatorzy jak i uczestnicy igrzysk ubrani byli w stroje nawiązujące do epoki starożytnej.



## Przejazd A4 zdrożeje

**O 3 zł zdrożeje przejazd autostradą z Katowic do Krakowa. Koncesjonariusz A4 Stalexport Autostrada Małopolska zdecydował się na wprowadzenie podwyżki już od 1 grudnia. Stalexport nie ustąpił w negocjacjach z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, która proponowała by opłaty zwiększyć dopiero od marca przyszłego roku.**

Za przejazd całym odcinkiem autostrady, kierowcy zapłacą 16 zł. Jak tłumaczą przedstawiciele spółki, dodatkowe pieniądze uzyskane z podwyżki cen, przeznaczone zostaną na niezbędne inwestycje m.in. nowe urządzenia

do poboru opłat, które zwiększą płynność ruchu na brankach. Wielu kierowców deklaruje, że przestanie korzystać z droższej autostrady. Co więcej, niezadowoleni kierowcy zapowiadają akcję

omijania płatnych autostrad. Na drogach i skrzyżowaniach prowadzących do autostrady A4 rozdawane mają być ulotki z informacjami o alternatywnych trasach dojazdu nawołujące do zrezygnowania z przejazdu A4. (kk)

## Inna niż wszystkie wystawa w M(pi)K-u

**Galeria Miejska M(pi)K zaprasza na wernisaż wystawy SiAD! prezentującej meble Małgorzaty Pękala.**

Przedmioty stworzone przez tę projektantkę są piękne, wysublimowane a z drugiej strony praktyczne. Meble oświetlone zostaną lampami młodego projektanta Przemka Wańczyka.

Wernisaż wystawy już w piątek, 13 listopada o godz. 18.00. Finisaż 10 grudnia.

